

1686 / J.

M e m o r j a k
w sprawie zjednoczenia Wojsk Wielkopolskich
z Armją Kongresówki.

Przy urzeczywistnieniu tak koniecznego w interesach jednolitości armji polskiej zjednoczenia Wojsk Wielkopolskiej z armją Kongresówki, koniecznym jest uwzględnienie tych szczególnych warunków w jakich tworzyły się formacje Wielkopolskie.

Żywiokowy ruch dzielnych Poznańczyków dla obalenia władzy niemieckiej w kraju w końcu Grudnia 1918 i w styczniu 1919r. zaznaczył się samorzutnym formowaniem ochotniczych luźnych oddziałów, składających się po większej części z byłych wojskowych polaków armji niemieckiej, do których przyłączyła się miejscowa ludność, zdolna do noszenia broni.

Bohaterskim wysiłkiem tych luźnych zaimprovizowanych oddziałów, przy pomocy patryotycznie usposobionej ludności miejscowej, zawdzięcza się szybkie usunięcie regularnych wojsk niemieckich i władzy wroga, stosunkowo nawet z niedużemi stratami.

Po zbrojnym wyparciu Niemców z zajmowanego obecnie przez nas terytorjum, oddziały te zajęły obecną linię bojową, tocząc bezustannie miejscami bohaterskie walki z nacierającym w przeważającej liczbie przeciwnikiem.

Przy zupełnym braku jakiegokolwiek organizacji



wojskowej polskiej przed zbrojnym wystąpieniem przeciwko Niemcom, było niesłychanie trudnym ujęciem kierownictwa operacyjną akcją licznych luźnych ochotniczych oddziałów rozrzuconych na froncie długości do 500 kilometrów i jednocześnie formowanie oddziałów regularnych, przy niezupełnie uregulowanych stosunkach wewnętrznych.

Najgłówniejsze trudności w organizacji sił zbrojnych w Poznańskim były następujące:

1. samorzutność formowania ochotniczych oddziałów od razu na całym terenie Poznańskiego, do których trafiali ludzie nie zawsze odpowiedni.
2. zupełny brak z góry przygotowanego planu akcji przeciwniemieckiej, a także jakiegokolwiek organizacji wojskowej polskiej,
3. zupełny brak na miejscu fachowców oficerów polaków z b. armji niemieckiej, takowych trzeba było sprowadzić z Królestwa, co z wielkim trudem udało się, lecz w niedostatecznej ilości, i konieczność awansowania na oficerów byłych podoficerów armji niemieckiej, nie zawsze odpowiednio przygotowanych. (obecnie zamiast około 2000 oficerów, według etatów, jest tylko 1150).
4. Trudność ujęcia jednolitego dowództwa nad poszczególnymi luźnymi oddziałami rozrzuconymi na linii bojowej i na całym terenie Księstwa.
5. rozluźnienie dyscypliny żołnierza przez czas rewolucji niemieckiej,
6. brak karabinów, armat i amunicji, które trzeba było zdobywać w walkach z Niemcami dla uzbrojenia formujących się jednostek.



7. zupełny brak łączności, ze względów politycznych, w Warszawie, co utrudniało zaopatrywanie wojsk w artykuły wojskowe.
8. nieustająca akcja bojowa na wszystkich frontach z Niemcami, uniemożliwiająca skoszarowanie wojsk i utrudniająca w najwyższym stopniu osiągnięte wyniki, — prawidłowego wyćwiczenia i należytej dyscypliny.

Do wymienionych wyżej trudności dodać należy jeszcze nieukrywaną niechęć niektórych kół wojskowych i politycznych w Warszawie do formacji Poznańskich, co miało ujemny moralny wpływ na wyrobienie ducha jedności i wspólności zadań armji polskiej, jako jednolitej siły zbrojnej.

nie zważając jednak na powyższe trudności, udało się w bardzo krótkim czasie sprawę formowania armji Wielkopolskiej postawić na stałych i mocnych podstawach. Już w miesiącu kwietniu r.b., a więc w przeciągu niespełna 4. miesięcy stały pod bronią zdolne do wszelkiej akcji bojowej 3 dywizje piechoty, 2 pułki kawalerji, 25 baterji lekkich, 16 ciężkich, 2 baony saperów, 2 baony telegrafistów, 3 eskadry lotniczych i inne oddziały pomocnicze, przy odpowiedniej ilości szkół dla żołnierzy instruktórow, razem około 60.000 (stan ogólny)

Oprócz tego w tymże czasie zorganizowane zostało intendantura i inne urzędy gospodarcze, sądownictwo wojskowe, sanitaria i szkolnictwo, fabryka amunicji, warsztaty broni i samochodów, weterynarja, 4 kolumny samoch., treny i t.p. a także zostały zorganizowane 3 okręgi wojskowe dla kierownictwa formacjami garnizonowemi i miejscowymi etapami.

Okoliczności, które ułatwiły spełnienie powyższego zadania były następujące:

1. znajdowanie się Władzy zwierzchniej w rękach Komisar-

Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej, która, pragnąc mieć wojsko silne i dobre, nie szczędziła poparcia i niezbędnych środków materialnych na potrzeby wojska, pozostawiając Dowództwu zupełną swobodę działania w sprawach organizacyjnych i operacyjnych. Wspólna praca szła nadzwyczajnie zgodnie bez żadnych utrudnień i zbędnych formalności, oparta na wspólnym zaufaniu,

2. dobry wybór oficerów fachowców, starszych dowódców, postawionych na czele poszczególnych rodzajów broni i jednostek bojowych,

3. doskonale wyćwiczony stary żołnierz z armji niemieckiej, jako instruktorowie,

4. sprawna organizacja gospodarki wojskowej, uczciwie i sumiennie spełniająca swe ważne zadanie zaopatrywanie żołnierza, nigdy nie dająca powodów do narzekania i niezadowolenia żołnierzy,

5. jednolitość składu formacji: żołnierze - wszyscy tylko poznańscy polacy, oficerowie także, za nieznaczny mi wyjątkami (na ogólną liczbę 1150 oficerów - tylko 181 z b. I. Korpusu i armji rosyjskiej, 18 z armji austriackiej i 12 z b. legjonów polskich, a 939 z b. armji niemieckiej).

6. zupełne niedopuszczenie jakiejkolwiek polityki, intryg lub nadużyć w armji, co było możliwem tylko dzięki zupełnemu nieprzyjmowaniu elementów nie polskiego pochodzenia.

7. szeroki współdziałanie i zainteresowanie miejscowego patriotycznego społeczeństwa w sprawach formacji wojskowych, w którym prądy lewicowe nie odgrywają żadnej roli, jego moralne i materialne poparcie znacznie ułatwiało trudną robotę Dowództwa.

8. dobrze postawiona kulturalno-oświatowa robota w formacjach w duchu czysto narodowym zjednoczyła dążenia wszystkich do jednego celu, miłości i dobra Ojczyzny.

Powyższe warunki pozwoliły stworzyć armję silną, dobrze wyćwiczoną, doskonale zaopatrzoną, z doświadczonymi i fachowymi Dowódcami na czele poszczególnych jednostek. Ogólny stan bojowy obecnie wynosi 60.000 ludzi. Ta jednolita siła użyta należycie do akcji bojowej, zdolna jest do spełnienia najpoważniejszych zadań operacyjnych, czego dowodem mogą służyć decydujące bohaterskie czyny niewielkich grup wojsk Wielkopolskich dwukrotnie na froncie Galicyjskim, a także na froncie Białorusko-Litewskim.

Wobec niektórych odmiennych warunków i innych stosunków panujących w armji Królestwa, połączenie się formacyj Wielkopolskich nie może być uskutecznione bez rozpatrzenia i zdecydowania następujących kwestji:

1. Kwestja przysięgi

formacje Wielkopolskie przysięgały na wierność Komisarjatowi N.R.L., po rozwiązaniu którego przysięga traci swoją moc. Koniecznym jest zarządzenia nowej przysięgi.

2. Kwestja podległości

Dekretem Komisarjatu N.R.L. z dnia 15go stycznia naznaczony był Głównodowodzącym Siłami zbrojnymi na ziemiach b. zaboru pruskiego. Obecnie, wobec zamierzonych zmian, w Dowództwie na zabór pruski, koniecznym jest dekret Komisarjatu o zwolnienie z oznaczonego obowiązku i o podległości pod każdym względem Naczelnemu

Dowództwu.

3. Ujednostajnienie uniformu

Dla uniknięcia zbytecznych rozchodów na przygotowanie rozmaitych uniformów i nieporozumień wynikających między żołnierzami, a nawet oficerami różnych formacji - sprawa ta jest pilną.

4. Konieczność czasowego pozostawienia istniejącej organizacji formacji poznańskich

różnica w organizacji jest bardzo nieznaczna; pozostawienie nadal istniejącej organizacji wewnętrznej nie wpłynie na rezultat wspólnego działania i reorganizację zupełną można stopniowo przeprowadzić, o ile oddziały nie będą użyte do boju.

5. Niepodzielność jednostek wojskowo-administracyjnych (dywizji, brygad, pułków artylerji)

działania bojowe całkowitych dużych jednostek dają zawsze o wiele lepsze rezultaty, aniżeli także ilość wojsk z różnych jednostek ; znajomość ludzi i odpowiedzialność Dowódcy jest zupełnie inną.

6. Czasowa autonomia Urzędu gospodarczego w Poznaniu

Urząd gospodarczy dotąd działał bez zarzutu, nie było żadnych skarg na braki umundurowania i wyżywienia ; sprawność aparatu gwarantowana uczciwością i sumiennością pracowników, przeważnie cywilnych.

Zmiana istniejącego systemu niemieckiego, na nieznaną tutaj - austrijski, który ~~...~~



Wobec wyjątkowych, donajmniej nie, salinacji
w ~~.....~~, nie może
być uskuteczniiona w krótkim czasie bez grun-
townego zbadania, & być może i przejęcia dla
całej armji tutejszego systemu.

7. Kompletowanie oficerami

Kompletowanie oficerami, których brak daje się silnie odczuwać, powinno być uskutecz-
nione z wielką ostrożnością.

Przeniesienie nieodpowiednich jednostek z Kró-
lestwa, gdzie poważne wykroczenia oficerów
zdarzają się w znacznej ilości, może wywołać
bardzo niepożądane skutki; tutejszy żołnierz
i społeczeństwo bardzo są wymagający od ofi-
cera.

Przeniesienie oficerów do tutejszych formacji
powinno się odbywać tylko za zgodą odpowiednie-
go dowódcy, który jest za swoją formacją
odpowiedzialnym.

Dla szczegółowego wyjaśnienia powyższych kwestji
i opracowania sposobów jaknajprędszego zupełnego ujedno-
stajnienia wszystkich formacji - koniecznym jest i pil-
nem powołanie do życia komisji, uchwalonej przez Sejm
w dniu 2. Sierpnia r.b.

J. P.

NAZELNE BOWODITEL WOJAK POLSKICE

ADJUTAN. NA GENERALIN.

WARSZAWA

L. Pr. 1686/31, dnia 9 / X 1919 r.

załącz. Wydział.

